

# Niech pomyślą, że to ja – Grzegorz Hyży

Gruz odłamków, a na stole błyszczący wbity nóż  
W ciszy słysząc jak opada na podłogę kurz  
Na rękawach plamy z wina, a może to krew  
Przerażenie w twoich oczach  
Błękit zmienia w czern

Tak, zanim krzykniesz będę tam  
Tak, niech pomyślą, że to ja  
Niech wypuszczą stado gończych psów  
Wycelują broń w mój brzuch  
I tak będę twój

Nigdy tego ci nie powiem  
Boję się jak ty  
Jeśli znowu się nie uda  
Po co nam te sny  
Udajemy, że to tylko oddech pośród burz  
Przecież do stracenia nic od dawna nie mamy już

Tak, zanim krzykniesz będę tam  
Tak, niech pomyślą, że to ja  
Niech wypuszczą stado gończych psów  
Wycelują broń w mój brzuch  
I tak będę twój

Tak, zanim krzykniesz będę tam  
Tak, niech pomyślą, że to ja  
Niech wypuszczą stado gończych psów  
Wycelują broń w mój brzuch  
I tak będę twój

Tak, zanim krzykniesz będę tam  
Tak, niech pomyślą, że to ja  
Niech wypuszczą stado gończych psów  
Wycelują broń w mój brzuch

# I tak będę twój O!



Słowa: Grzegorz Hyży, Karolina Kozak  
Muzyka: Grzegorz Hyży, Konrad Biliński  
Rok wydania: 2017  
Płyta: Momenty